

Nad Przedborzem przeszła nawałnica

18.07.2011.

W czwartek 14 lipca nad Polską przeszły nawałnice. Najbardziej ucierpiały województwa mazowieckie i łódzkie. W łódzkim najwięcej szkód żywioł wyrządził w kilku gminach w powiecie opoczyńskim, ale nie ominął też naszej gminy.

Ogromna burza przeszła nad Przedborzem. Bardzo silny wiatr w ciągu zaledwie kilku minut przewrócił białęteł połamano wiele drzew, na szczęście ominął domy i gospodarstwa, a szkody w porównaniu z innymi gminami, przez które przeszedł huragan są niewielkie.

Najbardziej ucierpiało cmentarz parafialny. Spadające gałęzie i przewracające się drzewa uszkodziły wiele pomników, przez kilka głównych alejek nie dało się przejść. Przewróciła się także ogromna, stara lipa, stojąca przy ogrodzeniu, niestety na stronie cmentarza, przygniatając kilka grobów.

Również przy kościele wiatr powalił kilka dużych drzew, ale sam kościół nie został uszkodzony (z kolei kilka dni wcześniej, podczas innej burzy, w kościele uderzył piorun uszkadzając instalację elektryczną). Całe drzewa oraz konary leżały wokół całego kościoła i na ul. Kieleckiej przy kościele, odłamała się także duża gałąź od kilkusetletniej lipy - pomnika przyrody. Nieznacznie uszkodzone zostało ogrodzenie kościoła. Tutaj skutki nawałnicy usuwali strażacy z przedborskiej jednostki OSP, sekcja z PSP w Radomsku oraz pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Przedborzu.

Pojedyncze drzewa wiatr połamano czy przewrócił też w parkach miejskich i na placu targowym, a ze ściętych szczytów jednego z bloków na osiedlu Mostowa zerwał się fragment ocieplenia. Uszkodzona została także jedna linia energetyczna.

- Na terenie gminy nie mieliśmy tak dużo wyjazdów, czynnikiem ludzie sami musieli usuwać, największa i najdłuższa akcja była przy kościele. Tam naszym obowiązkiem, tak jak i kolegów z PSP, było usunięcie zagrażających konarów i uprzątnięcie drogi, a reszta była w gestii księdza proboszcza, jednak po rozmowie z pracownikiem urzędu i po konsultacjach z sekretarzem miasta podjąto decyzję o tym, że to my będziemy ciąć drzewo. Pomagała nam koparka z ZUK, która odłamała drzewo na samochód oraz pan Jan Motyka, jeden jedyny mieszkaniec Przedborza, chętny do pomocy, który przyszedł z własną piłą motorową - młwi Wojciech Mordak z OSP w Przedborzu.

Wcześniej strażacy mieli tylko dwie interwencje - przy ul. Radomszczańskiej musieli usunąć powalone drzewo, które zablokowało drogę, a w Tarasie uwolnił uwięzioną przez drzewo karetkę pogotowia.

Poniżej zdjęcia zrobione zaraz po burzy. Więcej zdjęć można obejrzeć na Forum Przedborza oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przedborzu.(pg)

{jgxml folder:=[images/stories/wydarzenia/2011/2011_07_16_burza] title:=[Skutki nawałnicy, jaka przeszła nad Przedborzem 14 lipca] cols:=[6]}